

Sygn. akt I Ca 243/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Antoni Smus

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR del. Magdalena Kościarz

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa T. P. i M. P. (1)

przeciwko (...) SA w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 2 czerwca 2015 roku, sygnatura akt I C 411/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) SA w W. solidarnie na rzecz powodów T. P. i M. P. (1) kwotę 2064,11 (dwa tysiące sześćdziesiąt cztery 11/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 243/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem łącznym Sąd Rejonowy w Wieluniu w sprawie z powództw T. P. i M. P. (1) przeciwko (...) S.A. w W. o odszkodowanie:

- zasądził od pozwanego na rzecz powódki T. P. kwotę 35000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 19 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zniósł między stronami wzajemnie koszty procesu, nakazał ściągnąć od tej powódki z zasądzzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu kwotę 1936 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w W. kwotę 1935,67 zł tytułem reszty nieuiszczonych kosztów sądowych;

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. P. (1):

70000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 19 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty, 4427,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu kwotę 3877,17 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach i wnioskach, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne, a których istotne elementy przedstawiały się następująco:

14 maja 2007 roku, w miejscowości K. R., I. K. kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), na luku drogi zjechała na lewy pas jezdni, doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem osobowym, którym kierował M. P. (2). Na skutek obrażeń doznanych w tym wypadku M. P. (2) zmarł. Winną spowodowania wypadku uznana została I. K., która wyrokiem Sądu Rejonowego w Wieluniu została skazana na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby lat trzech.

Pojazd kierowany przez I. K. objęty był ubezpieczeniem w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

M. P. (2) w chwili wypadku miał 25 lata. Pochodził z pełnej rodziny, miał cztery siostry. Mieszkał wraz z rodzicami T. i M. P. (1) i dwiema siostrami w miejscowości R. koło Białej. Ukończył szkołę podstawową, szkoły zawodowej nie ukończył, nie chciał się uczyć. Pracował dorywczo, ostatnio w firmie transportowej. Chętnie pomagał rodzicom w pracach przy domu, był uczynny i pracowity. Miał wspólne zainteresowania z ojcem – stare samochody i motorami, należeli razem

do ochotniczej straży pożarnej. W przyszłości wraz z ojcem planował otworzyć warsztat naprawczy. M. P. (2) miał narzeczoną, w tym samym roku, w którym zginął miał odbyć się jego ślub i wesele, które chciał sfinansować sam. Poza problemami z nauką M. P. (2) nie sprawiał rodzicom problemów wychowawczych. Pozostawał w dobrych relacjach z siostrami, które nazywały go „mamimsynkiem”. Cała rodzina wspólnie spędzała święta i spotykała się w wolnym czasie.

Powódka T. P. ma 57 lat. O śmierci syna poinformowały ją córki J. M.. Powódka na wieść o śmierci syna padła w histerię. Córki wezwały pogotowie, bo powódka choruje na astmę. Otrzymała zastrzyk. Chciała zobaczyć zwłoki syna. Nie dowierzała, że on nie żyje nawet gdy okazano jej rzeczy syna. Powódka nie była w stanie zajmować się przygotowaniami do pogrzebu. Tym zajęły się ich córki. Powódka przez okres półtora roku zażywała leki uspokajające przepisywane przez lekarza rodzinnego. Dzisiaj, przy okazji świąt, spotkań rodzinnych zażywa leki na uspokojenie. Raz na tydzień odwiedza grób syna na cmentarzu. W domu przechowuje pamiątki po synu, garnitur, jaki kupił na swój ślub, zdjęcia, rzeczy z wypadku, książeczkę wojskową. Powódka pomimo zachodzących pozytywnych zmian w rodzinie, narodzin nowych wnucząt, których ma siedmioro, ślubu jednej z córek nadal przeżywa śmierć syna, reagując płaczem.

Powód M. P. (1) ma 58 lat. Informację o śmierci syna przekazała mu córka J., z którą pracował w jedynym zakładzie. Będąc już w domu popłakał się. Zamknął się w pokoju. Nie potrafił rozmawiać o synu z pozostałymi członkami rodziny. Nie radził sobie z jego nieobecnością. Popadł w alkoholizm, został zwolniony z pracy. Córki pomogły mu w przezwyciężeniu problemu z alkoholem. Znalazł nową pracę.

Śmierć syna wywołała u powodów T. P. i M. P. (1) stany emocjonalne typowe dla przeżywania żałoby po stracie osoby bliskiej: szok, żal, złość. Uczucia te nie miały charakteru patologicznego, nie są przejawem zaburzeń emocjonalnych.

Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu. Pozwany przyznał powódce T. P. kwotę 35000 zł tytułem odszkodowania i wypłacił zwrot kosztów pogrzebu.

Pismem z dnia 28 listopada 2013 r. powodowie zgłosili żądania zapłaty zadośćuczynienia po 80 000 zł na rzecz każdego z nich. Pozwany pismem z dnia 18 grudnia 2013 r. odmówił zapłaty.

Ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, w zakresie sytuacji rodzinnej, osobistej powodów spowodowanej śmiercią syna M. P. (2) Sąd Rejonowy dokonał na podstawie zeznań powodów oraz świadków J. B. i M. N., których zeznania uznał za wiarygodne, spójne i wzajemnie się uzupełniające.

Na podstawie opinii biegłej psycholog Sąd Rejonowy dokonał ustaleń w zakresie stanu emocjonalnego powodów w związku ze śmiercią ich syna, które to są rzetelne, logiczne i zrozumiałe.

Sąd Rejonowy stwierdził, że okoliczności faktyczne niniejszej sprawy pozwalają na uznanie, iż powodowie na skutek śmierci syna, z którym byli emocjonalnie związani i pozostawali w bliskich relacjach, doznali naruszenia dóbr osobistych poprzez zerwanie z nim więzi. Ponadto sytuacja ta spowodowała u nich smutek, żal, poczucie straty, tęsknotę – emocje, towarzyszące przeżywanej przez nich żałoby. Na skutek śmierci syna dotychczasowe życie powodów uległo zmianie i do dziś reagują płaczem wspominając wypadek syna i jego śmierć.

Zdaniem Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie przesłanki określone w art. 448 k.c. i art. 24 § 1 k.c. zostały spełnione, gdyż powodowie udowodnili, iż łączyły ich więzi emocjonalne ze zmarłym synem, które na skutek wypadku zostały zerwane, co spowodowało u nich poczucie krzywdy.

Według Sądu pierwszej instancji śmierć dziecka to największa strata jaka może spotkać rodziców. Jest to strata, której nie da się wymierzyć w pieniądzu. Poza emocjami typowymi jakie towarzyszyły i nadal towarzyszą powodom takimi jak: smutek, żal, poczucie straty i tęsknota, dotychczasowe życie powodów uległo zmianie. Pomimo, iż powodowie mają jeszcze cztery córki, strata jedyne go syna jest dla nich dolegliwa. Wiązali bowiem z nim swoją dalszą przyszłość, liczyli, że on zostanie z nimi na starość. Powodowie pomimo, iż po śmierci syna w zasadzie wrócili do swej aktywności życiowej (przejściowe trudności z nadużywaniem alkoholu miał powód), nadal przeżywają stratę syna. Niewątpliwie łatwiej żyłoby im się gdyby nie te smutne odczucia. Powodowie tworzyli wcześniej pełną rodzinę, która trzymała się razem, spotykała, pomagała sobie nawzajem. To dawało powodom radość i poczucie wspólnoty. Na skutek śmierci M. P. (2) dotychczas spokojne, szczęśliwe i niezakłócone życie rodziny P. uległo nieodwracalnej zmianie. Każdy z powodów na swój sposób przeżył śmierć syna, nadal odczuwa smutek i pustkę po nim.

W ocenie Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie pozwany ponosi odpowiedzialność majątkową za szkodę wyrządzoną powodom przez osobę objętą obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, stosownie do art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. i 34 ust. 2 pkt. 3 oraz art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).

Sąd meriti podniósł, że zadośćuczynienie, jakiego w związku ze śmiercią syna domagają się powodowie, ma na celu złagodzenie cierpienia wywołanych śmiercią osoby najbliższej, przy czym kwota należnego zadośćuczynienia powinna być oceniona przez pryzmat relacji łączących powodów z ich synem i wpływ jego śmierci na ich dalsze życie.

Sąd pierwszej instancji przyjął, iż zgodnie z twierdzeniami zawartymi w pozwie krzywda rodziców poszkodowanego powinna zostać zrekompensovana przez przyznanie im zadośćuczynień w wysokości po 70000 zł.

W przypadku powódki Sąd Rejonowy obniżył jej roszczenie o wypłacone odszkodowanie w wysokości 35000 zł i zasądził na jej rzecz 35000 zł, a na rzecz powoda żadaną kwotę 70000 zł, wskazując jako podstawę prawną zgłoszonych roszczeń art. 448 k.c. i art. 24 § 1 k.c.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż roszczenie powódki zostało obniżone o wypłaconą kwotę odszkodowania przyznanego przez pozwanego na podstawie art. 446 § 3 k.c., bowiem niezależnie od podstawy prawnej żądania, otrzymana przez powódkę kwota rzutuje na poprawę sytuacji materialnej powódki.

Ponadto znane Sądowi Rejonowemu z innych spraw, prezentowane także wobec powodów, stanowisko pozwanego, iż w wypadku zdarzeń przed dniem 03 sierpnia 2008 r. brak jest podstawy prawnej do przyznawania zadośćuczynień osobom bliskim zmarłego, wskazuje, iż przyznana powódce kwota 35000 zł odszkodowania miała rekompensować także jej straty emocjonalne i dlatego dalej idące powództwo zostało oddalone.

Odsetki, od przyznanych powodom kwot zadośćuczynień, zasądzono od dnia 19 grudnia 2013 r., gdyż powodowie zgłosili żądanie zapłaty w dniu 28 listopada 2013 r., a pismem z dnia 18 grudnia 2013 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynień. Wyrok karny ustalający winę sprawcy uprawomocnił się w dniu 27 grudnia 2007 r. i dlatego rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek znajduje uzasadnienie treści art. 14 ust. 1-3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c., art. 455 k.c. i art. 476 k.c.

O kosztach procesu w przypadku powództwa T. P. Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc wzajemnie między stronami koszty zastępstwa prawnego, wobec porównana procentowej wysokości uwzględnionych żądań i poniesionych kosztów, a także stosunkowo rozdzielając koszty sądowe, przy uwzględnieniu art. 113 ust. 1 i 2a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) i dlatego obciążył strony nieuiszczonymi kosztami sądowymi, na które składają się opłata od pozwu 3500 zł oraz koszty opinii biegłej 371,67 zł.

O kosztach procesu w przypadku powództwa M. P. (1)

Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy – przegranej w całości przez pozwanego i dlatego zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotą 4427,44 zł, obejmującą wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3600 zł oraz częścią zwrotu kosztów dojazdu, wynikającą ze spisu kosztów, przy czym uznał, wobec okoliczności, iż pełnomocnik reprezentował oboje powodów, w tym powódkę, która w 50% przegrała sprawę, i pozwanego, który wygrał w całości, za zasadny zwrot stosunkowy tych kosztów w kwocie 827,44 zł oraz obciążył pozwanego kwotą 3877,17 zł na rzecz Skarbu Państwa wynikającą z nieuiszczonej opłaty stosunkowej w wysokości 3500 zł i kosztów opinii biegłej w wysokości 377,17 zł powoda zwolnionego od kosztów sądowych.

W **apelacji** od powyższego wyroku łącznego pozwany zrzucił naruszenie prawa materialnego:

- art. 446 § 4 k.c. – poprzez przyjęcie, iż w okolicznościach danej sprawy odpowiednią kwotą zadośćuczynienia są kwoty po 70000 zł,

-art. 481 § 1 k.c. – poprzez przyjęcie, że odsetki należą się od daty odmowy wypłaty zadośćuczynienia – w sytuacji gdy możliwość ustalenia wysokości świadczenia nastąpiła dopiero w dacie wyrokowania

oraz naruszenie prawa procesowego – art. 233 k.p.c. – poprzez dokonanie dowolnej, wybiórczej oceny materiału dowodowego i zasądzenie należności w kwotach 35000 zł oraz 70000 zł w sytuacji braku ku temu przesłanek.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonych tytułem zadośćuczynienia kwot w stosunku

do T. P. z 35000 zł do 5000 zł i M. P. (1) z 70000 zł

do 40000 zł, zmianę daty naliczania odsetek w stosunku do T. P. z dnia

18 grudnia 2013 r. na dzień wyrokowania tj. 02 czerwca 2015 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji

z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, jako kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację, powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego, trzeba zwrócić uwagę, że prawidłowość zastosowania lub wykładnia prawa materialnego może być dopiero właściwie oceniona na podstawie prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Dlatego właśnie skuteczne zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego, zasługuje na uwzględnienie tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112).

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., należy stwierdzić, iż pozbawiony jest on uzasadnionych podstaw. Wbrew temu zarzutowi, Sąd pierwszej instancji przeprowadził wszechstronne postępowanie dowodowe, poczynił w sprawie szczegółowe ustalenia faktyczne i wyciągnął z nich właściwe wnioski, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, a więc nie zachodzi potrzeba ich powtarzania. W obszernych pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący wyjaśnił swoje stanowisko i zasadność przyjętych ustaleń, dokładnie rozważając zebrany materiał dowodowy, nie naruszając zasad logicznego rozumowania, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., ani zasad doświadczenia życiowego przy ich ocenie. (art. 328 § 2 k.p.c.).

Zarzuty naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłyby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 16 grudnia 2005 r., sygn. Akt III CK 314/05, Lex nr 172176), czego skarżący nie uczynił.

Nie można także zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Rejonowy w sprawie niniejszej naruszył art. 446 § 4 k.p.c., gdyż w przedmiotowej sprawie nie ma on zastosowania, z uwagi na to, iż zdarzenie w wyniku którego śmierć poniósł syn powodów, miało miejsce przed dniem 03 sierpnia 2008 r.,. W rezultacie w sprawie zastosowanie ma art. art. 448 k.c. i art. 24 § 1 k.c., na które to przepisy Sąd pierwszej instancji powołał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. .

Wskazać w tym miejscu należy, że relację przepisu 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

do art. 446 § 4 k.c. wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 roku (III CZP 76/10) i z dnia 11 sierpnia 2011 roku (III CZP 32/11), stwierdzając wprost,

że: „(...) art. 446 § 4 k.c. ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 03 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448 k.c., jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych

do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny”. Stanowisko to zostało potwierdzone

w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44) oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 (nie publ.). Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany

w sposobie realizacji roszczenia o zadośćuczynienie przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Niezależnie od powyższego, odnośnie kwestionowanej przez apelującego wysokości zasadzonych zadośćuczynień na rzecz powodów, należy zwrócić uwagę, że zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy.

Przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują jakichkolwiek kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego; przepis ten mówi jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia dostarcza nam orzecznictwo. Judykatura wskazuje również na istotne elementy, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu zadośćuczynienia.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, pamiętać należy, że ma ono mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. W piśmiennictwie uznaje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” (por. F. Zoll, Zobowiązania w zarysie według polskiego Kodeksu zobowiązań, podręcznik poddany rewizji i wykończony przy współudziale S. Kosińskiego i J. Skąpskiego, wyd. II, Warszawa 1948, s. 122). Kwota zadośćuczynienia ma być więc pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 797). Orzecznictwo wskazuje, że uwzględniając przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003, OSNC 2005, nr 2, poz. 40).

Ponadto trzeba także zwrócić uwagę, że ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej sprawia, że zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być podniesiony skutecznie tylko w razie oczywistego naruszenia powyższych kryteriów przez sąd pierwszej instancji (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00 i z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03 i z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, zadośćuczynienia w przyznanych każdemu z powodów wysokości należy uznać za odpowiednie i zgodne z wyżej wskazanymi kryteriami, które w ocenie Sądu Okręgowego zostały w pełni uwzględnione przez Sąd Rejonowy. Apelujący poza stwierdzeniem, że jego zdaniem kwota zadośćuczynienia jest zbyt wysoka, nie przedstawił żadnych merytorycznych argumentów, które pozwalałyby na uznanie, że przyznane zadośćuczynienia za śmierć syna są rażąco wygórowane.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego jest oczywistym, że zmarłego łączyła z powodami jako rodzicami szczególnie mocna więź uczuciowa i dlatego należy zaliczyć ich do osób najbliższych dla zmarłego. Nie może budzić też wątpliwości, że śmierć M. P. (2) była niezwykle traumatycznym przeżyciem dla każdego z powodów, która spowodowała różne negatywne reperkusje w sferze ich życia rodzinnego (konieczność przyjmowania leków uspokajających, i środków nasennych, zaburzenia apetytu, problemy z alkoholem powoda M. P. (1), utrata przez niego pracy) ..

Stwierdzić trzeba również, że Sąd Rejonowy, zasądzając zadośćuczynienie we wskazanych wysokościach dokonał ich prawidłowego zróżnicowania, biorąc pod uwagę wszystkie w/w kryteria i e rezultacie prawidłowo przyjął, że każdemu z powodów należą się z tego tytułu kwoty po 70000 zł, biorąc jednocześnie pod uwagę także okoliczność wypłacenia na etapie postępowania likwidacyjnego kwoty 35000 zł z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powódki po śmierci jej syna.

W tym miejscu należy podnieść, że korygowanie przez Sąd Odwoławczy wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (tak SN

w wyroku z 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, Nr 3, poz. 53). Tak sytuacja w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zachodzi, ponieważ Sąd Rejonowy określając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia, wziął pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy związane traumą powodów, intensywnością ich przeżyć, koniecznością przyjmowania leków uspakajających i nasennych, problemami alkoholowymi powoda M. P., utrata pracy przez niego.

Za pozbawiony uzasadnionych podstaw należy uznać zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c.. W tym zakresie należy podnieść, że Sąd Okręgowy podziela wyrażone w orzecznictwie zapatrywanie, że zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia po sprecyzowaniu przez wierzyciela co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty, przekształca się w zobowiązanie terminowe. Nie ma przy tym znaczenia, iż przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową wynikającą ze skutków wypadku komunikacyjnego, a pewna swoboda sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu nie zakłada dowolności, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma bowiem charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok SN z 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254, wyrok SN z 14 kwietnia 1997 r., II CKN 110/97, LEX nr 550931, wyrok SN z 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209, wyrok SN z 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98 OSNC 2000/2/31/52, wyrok SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66, wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., ICSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok SA we Wrocławiu z 12 grudnia 2012 r., I Aca 1280/12, LEX nr 1312128, wyrok SA w Gdańsku z 15 maja 2013 r., I Aca 179/13, (...) SA w G.).

Dlatego też, odsetki ustawowe w sprawie niniejszej powinny być liczone, nie od daty wyrokowania, jak chce skarżący, lecz od daty, w której pozwany ubezpieczyciel winien był spełnić świadczenie. W tych warunkach, biorąc pod uwagę, że pozwany już pismem z dnia

18 grudnia 2013 r. odmówił wypłaty zadośćuczynień, powodom na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., art. 455 k.c. i art. 476 k.c. należą się odsetki od dnia 19 grudnia 2013 r., gdyż pozwany od tego dnia pozostawał w zwłoce z zapłatą żądanego roszczenia, jak to prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji.

Z przedstawionych powyżej względów, uznać należy że Sąd Rejonowy nie naruszył żadnego przepisu prawa materialnego, czy procesowego i dlatego apelacja pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 6, § 12 ust. 1 pkt 1 i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...), zasądając od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 2064,11 zł, w tym kwota 264,11 zł tytułem kosztów stawiennictwa pełnomocnika powodów na rozprawie apelacyjnej oraz kwota 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego powodów w postępowaniu apelacyjnym.